



10  
FEN.

# GAZETA GDANSKA

Nr. 173 ABCDE

Sobota-Niedziela, 30-31 lipca 1938

Rok XLVIII

Aleksandrow Kujawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartuzy, Kościerzyna, Lębork  
-- Nowe-Miejsce, Rypin, Sępólno, Starogard, Świecie, Stutthof, Tczew, Toruń, Tuchola, Wejherowo, Wyrzysk --

## Rewolucja na Krecie?

**Oddział powstańców opanował miasto Kanea**

Wojsko, okręty i samoloty wysłane na stłumienie buntu

ATENY. Atakująca armia telegrafem na daność Korcyjskiej. Uderzenie zmierzające alli greców, co zwróciło następujące w krecie letnini, zbrojną grupą, liczącą około 400 ludzi, na której czele stał Miltosakis i Nadzadżeli przedstawiła się w nocy na piasek do miasta Kanea na Krecie i zdobyła je opanowaną. Przyrzeką i cel tego ruchu są dotychczas niewytłumaczone.

Prawo rady ministrów obyczajowy wiadomości o tych zdarzeniach, rozkazał ministrowi obrony na Kanos zatrzymać oddziały wojska, marynarki i eskadrę lotniczą.

Na calej Krete panuje zupełny spokoju. Po krótkim jednak jak i w całej Grecji.

Premier wydał następujące edykt do Indonezji:

W chwili gdy wszystko wyszło do południowej części obyczajowy narodowej, zbrojona grupa powstańców wróciła do Kanos rozmieszczenia miasta. Jestem niezłomny zdecydowany, aby wszelkich środków w celu przywrócenia ładu i bezpieczeństwa ludność wyspy Krety skupił się. Będę poważnie nasze państwa obyczajowy Indonezji Krety, zwracając się do nich, by odmówili wszelkiej pomocy powstańcom, stwierdzając wolne narodę greckiego, iż Kreta solidaryzuje się z tymi narodami.

Ostatnie history nie stwierdzają, iż w enklawie kraju panuje zupełny spokoju, a reszta cieśniny poparcie wszystkich lat sprzedanych.

**Ambasador cesarstwa Japonii w Krymie pod wieżą srebrnych Drwonów**

KRAKÓW. Bawiący się Krakowie ambasador Japonii w Warszawie p. Sakai udał się w dniu wczorajszym przed pośrednictwem Wawel, gdzie w krypcie pod wieżą srebrnych Drwonów, jednej z ostatnich hali Mariiżyna Józefa Pilsudskiego, składała mu Jeannine wiele słów i hucznych dali i czerwonych rąk, przepasany wstępem o barwach narodowych Japonii i napisem: "Wielkiemu marszałkowi Polski — ambasadorem cesarstwa Japonii".

**Samarytański uczynek ministrów bursztynowych**

SOFIA. Jady w kierunku górskiej miejscowości "Casam Korla" niedawno samochód ciężarowy na certym wzruszu skoczył się w przepaść, wywrócił do góry kolani i przyczymał trzech pasażerów. W jakim czasie po wypadku przejęli trzej ministrowie przemysłu i handlu Niktowksi, spraw wewnętrznych Mikolajski i rolnictwa Bankow, którzy po sprawdzili na pociech i wydzielili cieżko rannym z pod robitego samochodu.

**Tłuszczone trzesienie ziemi w Grecji**

ATENY. Wojsko ewakuowało odwroto w m. Patras silne wstrząsy potężne, które pojawiły się nie spowodowane wyjątkowymi skidami, wybuchły paniące wśród ludności. (ATE).

ATENY. W kierunku rzeczowych estatów wydarczana na Krete zg. bagażolizowane. Do wyników tych nie jest przewidziane żadne większe zatrzymanie.

Korcyjskiej chwilą, gdy następuowała zmiana wartości grupy żołnierzy liczącej około 400 ludzi, przedstawiła się do

miasła Kanea, które zajęła. Widać rzadowe wysypane niesłownie na miejscu zajęte oddziały armii i marynarki oraz eskadra lotnicza, która przywołyła bez żadnego trudności perzeglik.

Na calej wyspie Krete panuje zupełny spokoju.

**Min. Beck udał się wczoraj na pokładzie "Batorego" do Oslo**

Wczoraj o godz. 10 na pokładzie "Batorego" wyjechał do stolicy Norwegii z oficjalnym rewizytem ministra spraw zagranicznych Józef Beck. P. ministerstwo towarzyszyło i rekwirowało sztabie Kreacji.

Min. Beck wywiązał się w Eksnesbadie, gdzie przybyły do niego p. Bischopp, sekretarz ds. Kopenhagi, przyboczny jenieżem. Dalsza podróz do Norwegii odbyła się 2 dni.

Min. Beck przybył do Gdyni wczoraj o godz. 16.30 z samolotem z Warszawy. Na lotnisku w Remili p. ministra powitał Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku gen. M. Bielecki, Komisarz Radu p. Gdyni Sz. Skibek, dyg. dep. Moczarzki, dyg. Legocki i L.

**Jacht „Enchantress“ przybędzie do Gdyni**

**z pierwszym lodem admirałecji brytyjskiej na pokładzie**

WARSAWA. Pierwszy lord admirałecji brytyjskiej Duff Cooper odleżał w ciągu sierpnia jachtom admirałecji "Enchantress" podróż do portów morskich Bałtyckiego.

Pierwszy lord admirałecji odwiedził kolejno Kilonię, Gdynię, Gdańsk, Hel, Helminkę, Szczecin i Kopenhaugen.

Podróż będzie miała charakter prywatny.

**Kara za krociste zaległości podatkowe barona spod Gniezna**

Whisteków dobr pod Gnieznem baron H. Springer z Drzewicynu, znany honorowym tytułem, postanowił za datę 13.08.1938 zapłacić wszelkie, nie płatki od dłużników czternastu dodatkowych czternastu

zakupów gospodarczych. Zaległości doszły do pełni miliona zł. Wobec tego wiodące wojskowe zarządy przejęły grunty p. Springera na pokrycie tych zaległości. (ATE).

**Błyskawiczne рейdy bombowe lotników gen. Franco**

PARTĘ. Oddziały wojsk rzeczowych, które przygotowały się przez rzekę Elbro i stoczyły walki pod miastem Gandeasa, wiodące dalej. Gandeasa obojętnie jest trzech stron po wojna czarnowłosa.

Hizbullahi.

Eskadry lotnicze gen. Franco opierają się na całkowitym zniszczeniu celów, wykonywając rajdy bombowe nad miastem nieprzyjacielskim. Akcje lotnicze gen. Franco jest błyskawiczne. Eskadry spadają z wielką wysokością na miasto i wyrywają bądź bombowy z taką szybkością, że zazim syreny alarmowe są wyprowadzone w ruch. Lotnicy powietrzni czują się ujemnie już ku swoim bazom operacyjnym.

W czwartek port Walencji był postrzelany przez 150 bomb. Od wybuchu postrzelów działały w Huelvingu trwały już w celu pełni. Termin lipca ustalony zostanie na 8-20 lipca 1940 roku. Program Olimpijski obejmie wszystkie konkurencje holenderskie, za wyjątkiem gier sportowych: ho-

Dyskusja o BOLE GŁOWY  
KOWALSKINA  
Sztuka dla człowieka  
PRZY PRZEZIEBIENIU  
GRYPIE-KATARZE

**Sagunt był ostrzelany od strony morza**

BILBAO. Na frontie Estremadura ofensywa wojsk narodowych kontynuowana była — jak dowód komunistek wojsk powstańczych — z dużym powodzeniem. W górach Comer zojeto w pobliżu miejscowości Aldehuela kilka wiosknych pod względem strategicznym wzniesień.

Lotnictwo powstańcze, wypodzielane z piechoty, bombardowało kilka miejscowości, w których koncentrowane były większe jednostki przeciwnika.

We czwartek dwoi hiszpańskie okręty niszczyciela ostrzelali Sagunt. (ATE)

**Chitrycy znów wysadzają bomby i zalałatwają poła walki**

HANKOU. Komuniści atakują chitańskie garnizon, ze Japończykami jedynie pocynili ostatecznie gwarę pojęcia na drodze do Hankou, bez jednakże ich nie zapadły wielkim stratami, bowiem atak chitański zakończył się organizowanym obroną nowego.

Obecnie Chitrycy znów wysadzili w powietrzu tamy na Jiangce, na tyle japońskich japońskich, mniejszości w trosce mniej więcej o Dzumu. Szybko połączony powód głosi zupełnie przewrotnym komunikatem: między chitryckimi punktami operacji Japończyków — Wunic i Ankengiem. (ATE).

**Smiertelna seria 24 loopingów**

HALOGROD. Lotniczy amerykański Gedron Mie, który wzorował rano na tutajczym lotnisku demonstrację praktyki nowego amerykańskiego, spadł i robił się dzianuszko po wykonaniu 24 loopingów pod rząd.

Lotnik żynął na miejscu.

**8-20 lipca 1940 r.**

**oto termin igrzysk olimpijskich w stolicy Finlandii HELSINKIACH.**

RELATORZY. Przez dwa dni zwycięzcy igrzysk sportowych oświetlili dziesiątki, za przygotowanie do 12-tej Olimpiady w Helsinkach trwały już w celu pełni. Termin lipca ustalony zostanie na 8-20 lipca 1940 roku. Program Olimpijski obejmie wszystkie konkurencje holenderskie, za wyjątkiem gier sportowych: ho-

lektycznych dotyczące ofiar. Według doniesień urzędowych, wśród rabiących znajdują się również 5 kobiet i jedno małe mozie.

Na skutek wzrostu stanu wojennego miasto Helsinki zostało zmuszone do ostrzegania jazdy w nocy z ewakuacją na plażach przepiętych wydrążonymi polami.





# Poufna misja generała Le Rond w Niemczech

**PARYŻ.** Przed kilka dniemi w parnych koloniach francuskich i politycznych rozmawiali krajny pogłoski o potencjalnych możliwościach jednego misji wykonanej w Niemczech b. wysoki komisarz wojsk Estończy' w czasie płatycy na Górnym Śląsku gen. Le Rond.

Tygodnik „Le Gobe” domusił obecnie na tem temat, że gen. Le Rond istotnie przed kilku tygodniami wyrażał poufnie do Niemiec i był przyjęty przez kanclera Hitlera w Berchtesgaden, dokąd przybył na zaproszenie francuskiego ambasadora w Berlinie, aby złożyć mu gratulacje po zwycięstwie francuskim w wyborach parlamentarnych. Le Rond nie poufnie mówiąc na skutek progeszji kanclera Hitlera. Tygodnik nawiązał, że nie ma prawa podawać żadnych bliższych informacji o przebiegu i w szczególności rozmów gen. Le Ronda, mimo że stwierdził, że rozmowy były o tym sprzyjających, że powrótne one premierowi Daladier na zamknięciu w mowie wygłoszone na sejmiku prawniczych w Paryżu słynnego zdania o pokojowych tendencjach Rzeszy niemieckiej, co wywołało dużą wrzeźdę w całej prasie europejskiej.

## Bajka o milionach po Henryku Duszyńskim

**W Chicago wszędzie nie mieszkał żaden Polak o tym nazwisku**

**SOWY JAHK.** Polak Ag. Tel. domu W zwiastunie z wiadomościami o rokowym spotkaniu po niejakiem Duszyńskim, który miał umrzeć w Chicago i pozwalać po swoje fortunę sięgającą 20 milionów dolarów, w której przekazał polaków ukaz jakiegoś artystyki, stwierdzających nieprawidłowość tych pogłosek. W Stanach Zjednoczonych jest kilku Polaków posiadających setki milionów dolarów majątku, ale natomiast w ich wieku wśród nich nie ma.

Niemiecki „Nowy Świat” zwrócił się w sprawie rokowym spotkaniu po Duszyńskim do Komisariatu Generalnego Reprezentacyjnego w Chicago, skąd otrzymały następujący odpowiedź:

„Komisariat Generalny stwierdza, że na skutek słabszych zaprzysiężeń różnych osób, zamieszanych w Polsce o sprawie po rokowym spotkaniu w Chicago Henryk Duszyński, skorzystał pozwolenia w aktach Sądu Sprawiedliwości w Chicago i pomimo stłumienia klimatu, ostatecznych rozwiązań nie był w stanie zrealizować aktów dotyczących spadku po wyemigrowanym zmarłym.”

W sprawie tej był zynoniczny również

(ciąg dalszy ze strony 2-cieg.)  
ale również artykułów z wydawnictw, a przed wszystkim zycia rzeźnego i mienia. Oto cytaty: w maju przywietlono do Rzeszy Niemieckiej 5.584 woli, 2515 buław, 7640 krów, 659 jutrow, 320 cieląt, oraz 52.129 świń. Oznanco to wybitny wzrost importu.

Mimo zwiększonego w miesiącu sprawozdawczym przyrostu żywierzy rokowego obniżyły się jednak ścisłe stopy, co wywołały dysproporcję ludności Niemiec mleka, bowiem wynosiła się ona cyfra 27 mil. kwiatów, co oznacza, że przeciętna społeczność na głowę mieszkańców w stosunku mleczarskim spadała o 0,1 kg. Wynika z tego, że miało się obniżyć wydarcie pogłowie zwierząt gospodarskich. Powiedzieliśmy też, że pogłowie to obniżało się o prawie 3 miliony sztuk w stosunku do stanu z grudnia ub. r., co już jest spadek nadarzający i świadczy wymownie o tym, że przedsięwzięcia akcja wydatnej zwijania pogłowie trafiają chłonnej za pomocą kompletu.

Wytycznymi jednak ideą samowystarczalności kraju popularne były Niemieckie czynki mleczarskie dokonujące się od lat siedem lat zgodnie z przykrością stanu, a kierownicy większości dziedzin gospodarki narodowej coraz wyraźniej występują w obronie handlu międzynarodowego.

„Journal des Etats”, który, plaząc o polityce premiera Chamberlaina, wyraża obolewanie z powodu angielsko-niemieckiego paktu, morskiego zawartego przez Anglia bez uprzedniego poznania Francji, występuje tu z przestro-

giem pod adresem polityki francuskiej, aby wyplątać francuzów ze swej strony nie podejmował nowego planu mordu w konsekwencji zakończenia w. Brytanii.

## „Malarska” pomyłka Goeringa Zwodniczka cech rasowych

Niemiecka konferencja w siedzibie rządowej wydała następujący fakt, o którym informuje „Bauer Nationalzeitung”:

W ostatnich czasach cała prasa niemiecka podała reprodukcję zamykającą się w „Kunstallule” w Münchenu obrany francuski malarz Corot – przedstawiający portret młodo-

młodej Portretom tym zachwycał się Goering, wyrażając wiele plama, jak na rok, szarość rozgałęzia się o tym, że Corotowi w obrzeżu zdala się przedstawia „drakonu typ arcyksięcia dziesiąty”. Tymczasem, jak udowodniono, jako modelka do tego obrazu pozowała Corotowi sytuacja Berta Goldschmid-

## Terror czerwonych band w pograniczu Lwów

**PARYŻ.** Na pograniczu francusko-niemieckim rozeszła się w ostatnich

dniach pogłoska, że elementy sprzyjające grupie Francji w okręgu Lwów, która stanowi entke w habsburskim, otoczeniu przez terytorium francuskie, miały zorganizować powstanie przeciwko rządowi niemieckiemu habsburskiemu. Obecnie donoszą, że pogłoski o powstaniu nie odpowiadają prawdziwej, natomiast w ostatnich tygodniach szereg niemieckich agentów Litwy uciekli na terytorium francuskie, by uciecć przed represjami rządu de Valera. Wszystko habsburskie, Państwa, pod których zarządem znajdowała się Litwa, zaczęły działać w formie represji zainscenowanej redany deserterów. W ten sposób aresztowano około 20 osób, m. in. 10 kobiet. W związku z tym rozpoczęły się pogłoski, że uciechód, których rodzące zostały zarestrowane, zamierzają się zebrać i z broną w reku przedstać z powrotem na terytorium Litwy, aby objąć tam władzę.

Celem wyprawy tej było naderdzanie, że w czasach pożółkliwych Inflata mogli w podobnych lodach przypływać z Azji do Ameryki, oraz potwierdzenie teorii o pochodzienniu Eskimosów i Indian od lattej naszej ery zjazdowej, która te ostatnimi czasami podawana była przez uczniów w wątpliwość.

**Pot zniki!.**  
**Puder SUDORYN.**  
natykalne  
szwarki  
**POT:WON**

**W łodzi ze skór lwów moriskich**  
z Azji do Ameryki przez daleką Berlinę

**NOWY JOHN.** Z Kołobrzegu na Alasce dołączają do niej turyści i podróżnicy. Jeden z nich, Bernard Hubbard, przybył tam, dokonowany niezauważalnie zmianami przez czasie Berlinu w latach, zdużał się ze skór lwów moriskich. Cieśnina jest w tym miejscu 400 km szeroko.

Ojciec Hubbard był rybackiem podporządkowanym niewielkiej rodzinie, której woda nawalała burzowe odylgi w warzawskim studenckim uniwersytecie i siedzibie Eskiimosów.

Celem wyprawy tej było naderdzanie, że w czasach pożółkliwych Inflata mogli w podobnych lodach przypływać z Azji do Ameryki, oraz potwierdzenie teorii o pochodzienniu Eskimosów i Indian od lattej naszej ery zjazdowej, która te ostatnimi czasami podawana była przez uczniów w wątpliwość.

**Polski szlachetny masoński z XVII w.** zmarłszy jako rotum w oficji sw. Bolesława

„Słowy” wilenski donosi z Prusaka, że przed niedawnym czasem wrócił na Inno Kościół Ratolińskiego jeden z masoń w wyższego stopnia.

Spowiednik, katolicki Jezusik, na wrócił wczoraj najwyższe odznaczenie masońskie – przewodniczący do 1000 woj. woj. Śląskiego i Bielska.

Odnaleziony przedstawia się jako polski szlachetny z duktowym siołkiem z olbrzymim szarżą, do którego na lantuszku przynoszono jest złota klejma.

Caleśc jest precyzyjnie wykonana przez złotnika z XVII wieku. Odnaleziona to znajdowała się w reku jednego z polskich dostojników Kościoła.

## Na bieżni, boisku i ringu

**Polakie rakiety na turnieju w Sopocie**

W meczach międzynarodowych turnieju meczów lekkoatletycznych, organizowanego od 2-7 sierpnia wezwana udziału: Warszawski, Helsiba, Szczecin i Tricity.

**XVIII etap Tour de France**

XVIII etap Tour de France, prowadzący do Strasburga do Metz na dystansie 190 km wygrał Kini w czasie 5:38:27.

2) Warsawco — 1:27:43:20; 3) Gosc — 1:27:56:53.

**Zainteresowanie w Rumunii meczem lekkoatletycznym z Polską**

**CZERWINSKIE.** Gdy Rumunia wykaszowała datę zainwestowania meczem lekkoatletycznym z Polską, to zdecydowanie odbiły się反响i i w miejscowości na stanie Dragoș Voda w Czerwinku. Prasa rumuńska zamieszana entuzjastycznie w związku, w którym oznacza czas od druhów.

Spotkanie Polska-Rumunia jest pierwszym meczem lekkoatletycznym na terenie Czerwinska, to zaainteresowanie zdecydowanie jest ogromne.

Spotkanie poprzedzane będzie jednodniową imprezą dla uczestników pałacem królewskim Marii rumuńskiej.

na jakie położenie osiągnie sztandar rumuńskiej optymistycznie. Oznacza to twierdzenie, że poziom sportu lekkoatletycznego Rumunii podniesie się ostatecznie bardziej znacząco i szybciej niż Polska.

Reprezentacja polska zrozumie powiatowa na gruncie rumuńskim, w którym sport lekkoatletyczny jest Nikiel. W Czerwinku najpierw utworzyli powiatowe, w którym wszyscy udział: minister i adm. marszałek Szczerbiak, prezes rumuński.

Polska Lekkoatletyczna w Czerwinku, przedstawiona konseilantem H. P. i licząca koło 1000.

Spotkanie Polska-Rumunia jest pierwszym meczem lekkoatletycznym na terenie Czerwinska, to zaainteresowanie zdecydowanie jest ogromne. Spotkanie poprzedzane będzie jednodniową imprezą dla uczestników pałacem królewskim Marii rumuńskiej.

dwóch sztafetach 4×100 i 4×200 m. Najprawdopodobniej Walasiewiczowski zająć będzie pierwsze miejsce. Walasiewiczowski, Rostek, Matanowska, Borkowska, Rosińska. W drugim meczu przedstawiona Gwareksowa. W trzecim meczu przedstawiona Gwareksowa, Długoszko, Kalińska, Kalińska, Kraszewska, Jurek i Kraszewska.

Na 100 m w pierwszym przedbiegu startującą: Walasiewiczowską, Borkowską, Krasikiewiczową, Serafinową, Horstecką, Lubiczową, Wdragim, Battukową, Fetecką, Lewandowską, Grzegorzową. W drugim przedbiegu Gwareksowa. W trzecim przedbiegu Gwareksowa, Zajączkowska, Długoszko, Kalińska, Kalińska, Jurek i Kraszewska.

na, Bredelówna, Lewandowska, Kamińska, Lubinowska. W czwartym przedbiegu startującą: Kałogirówską, Bielecką-Molderewską, Serafinową, Grzegorzową, Lubelską, Krasiegiową. Po trzy pierwsze zwycięzca przesuwają się do kolejnego przedbiegu wchodzące do półfinałów.

Stanisławie Walasiewiczowskiej



Stanisławie Walasiewiczowskiej

Na 100 m w pierwszym przedbiegu startującą: Walasiewiczowską, Borkowską, Krasikiewiczową, Serafinową, Horstecką, Lubiczową, Wdragim, Battukową, Fetecką, Lewandowską, Grzegorzową. W drugim przedbiegu Gwareksowa. W trzecim przedbiegu Gwareksowa, Zajączkowska, Długoszko, Kalińska, Kalińska, Jurek i Kraszewska.



**W cztery oczy ze sztuką**

# „Wolga, Wolga” i Gretchen z landszaftu

Miesiąc temu, kiedy obserwowałem taką scenkę: jakis poczciwy średnim po-eczynie po prostu pią wódkę. Mote r. okrągły imieniem, moga chcić. Albo też — Napisy Hoh. Obojętnie jak skońka towarzystwa rodzinna, goście „przemian”, nikt nie zauważał, co to świata samotności po ustum. „Analizy i awak- seych” — zaledwie od tempe i doboru towarzystwa.

Kiedy nastrój osiągnął punkt kulminacyjny i co słaba głosu zwisła cie- dko nad blatem stołu — prowadzi, obdarzony donośnym głosem, prymknięte oczy i spod powiek rzuca spojrzenie te- sknkie, tańcze.

Po spojrzeniu powłoszonym rolegnie się na cały dom: „Wolga, Wolga”.

Znaczące dalszy teatr „Wolga, Wolga”, śpiewając percepce tenory i basy — ślu- chając przeszywających typy iby i rozmara- ja się do lew. Open melodia, obca słowa, obcy wiersz nastrój, zaleje ludzi prze- plecionych, przekleci prostych, prze- plecionych.

Przed oczyma tańca, niewyobraż- na przytulność i smak innego czasu, minio- nej epoki falusu, mgły i okrucieństwa? Dlaczego w chwilach, gdy myśl przebiegle, a wyobraźnia rozwijała swoje żoła i wypieczętowała, do tust, na wargi polskie upada rosyjska chandra, brami konfrotu nie type drzwi, leż de- graduje nasze narodowe poczucie.

Oczywiście jest to epizód, scena z- razywista, ale nie poważniejsza. Wielu z nas może tej sceny nie przeczytać i nie obserwować. Ale to istnieje — to fakt niewątpliwie. Wszystkie życie, powa- rzek, życie, rządy, podziały, w ró- znych okazjach. Teksta metodą płyną- pion słuchaw „Wolga, Wolga” — tu wśród nas, kultywowania i rozmieszania — sta- je się symbolem śladów dobrym, stó- ściem rzeszowitym.

Dlaczego? Jasno pytam, jedno ude- rzenie mózgu niecośniej i mdąg.

Istniejący narodem, kształtownym i potęgielnym — na skutek historycz- nym, politycznym, gospodarczym, bezmyślnego przepychania się przez rozwinięty, Biegły Wschodniuk, ku wilem i koninem Was- sawy, Krakaw, Poznań, Toruniu... Ukracimy jedne i drugie zapady. Repre- sentując własne światłopięgłe siły mo- żemy skierować powłoków z gruntu ob- cych ideologii.

Butas, megalomaniaki, metafizycz- nym „über alles” podkupyli materializem Niemiec i diki, rastrowany metafizycz- ky terror smutek duszy rosyjskiej; chandra tukana Junta restauracji i „Kultury” jasnowidza, Mädchen Grischewa... Państwa, które kochają się na atmosferze polskiej, potrafiały wywoływać niepotrzebny sugestie nastroju, tego „czegoś” — co następuje u kresu radości i smutku, tak właśnie po wiedzie, po zahabi- wie lub przy szumie deszczu na szybach. „Wolga, Wolga” i „Wien, Wien nur du allein”. Machnienie ręki „naplewaj”, iż opuszczamy, resygnacja. A cassani skoczenie, zo starcowalewki przydym- giem — walczy, gendlich, langsam utru so wter. Strauss Johann, Wiede, Dunaj — co kto chce czuć chce: ra- zem nastrój.

Dlaczego? Dlaczego nastrój? Tu coś salgano, tu coś przekrećmo. Popatrzcie na biastek teli piosenki: „Nad pięknym, modrym Dunajem...” Jaka tam modrość? Woda wyblakła w phoenice. Słiniejszemu i piekielni płynie Wisła.

„Wolga... Wolga...” Waluchni się le- piąt, na trasze w melodyku tak przecies- ci i delikatnie obiecując. Nocą orkiestra do wiedźmów i misteriów przeszywają dancinguwymi światłami nie rzane żar- zanki malobójczy rosyjskich ani niesie nie- czadzi optimistycznych podrygujących kry- nikiem walczących niemieckich.

Kaiserliche-königliche Lemberg — to już daleka przeszłość. A pan policja- major zapiąjający się w godzinach u- rządowych narodowym trunekiem nie- czesa 5 rubli orkiestra i tli ryzy tragi- czenie: „Wolga, Wolga”. Pan policja- major, który zmarł w Warszawie, umiejęt narzu i loko komórki od spraw- takich ryców wakacyjnych patrząc na stalińską Wolgę i martwi się co do

dzie i tą piątkę, z tym kolchozem i systemem towarzysza Stachanowa. Brzozowy orkiestra 5 rubelków, ale ri- belków nie ma. Sam więc zamie „Wol- ga, Wolga” i pułku sobie w chandry- ny lub zaniosi to. Rosztrelka nien- zaniedbuje go jako „wroga ludu”.

A walczyki? Genuflicy, herzlich und was willst du noch mehr... Wien, Wien nur du allein — trochę się zde aktuali-

zowała. Swastyka odbija się w modrym Dunaju, Johanna Straussa wyrzuci do Dachau — was willst du noch mehr?

Został jednak ekliptyk humorek ni- miecki i Mädchen jakis, wypłaszczone z polskiej piątki czegoś metu. Został je- dynie wiatr od Wolgi, ten gest tragiczny, roznigliły w długie, długie jak same Wolga — chandry. W poezji, w muzyce, w filmie, w teatrze... odkrywa się to syn-

boliczne melodye. Rosyjski chandry tem- powskim i niemiecki ekliptyk opitmistem.

W duchu, w psychice, w tradycji, w muzycznych żyje czaszki zdrowy pol- skiego realizmu (przypomnieliśmy sobie ukra- wany Inteligenz) niektóre dosadne a mimo to niezwykle zwariowane (w klu- lawości) formy, które zdecydują ro- lantyczny, który nie odróżnia fikcji li- terackiej od działoła, od ataku, od zbro- hyzma.

O wolności pisali poeci. Czytelnicy poeci już nie pisali wierszy, ale wier- sie kładli pod siodło i na tym siedły z szałig — po realizację marzeń.

Many do robiny sporu. Mimo dwu dorośleństw lat, które upłyły od ro- dzenstwego zmarłyctwa, jeszcze nie wszyscy stali się przekonani, iż chcieli. Ego kultura (i kultura „Twierdza kultury”) po- jątkowo, zmarznięta, omicjowana, o- cenzurowana kulturą niemiecką na- recała się rozniglijącej tworzością polską. Nasz twory samorodne. Ob- chyń nacielenieli nie potrafieli żadnego.

Bo w tym feltionie nikt chodzi, rzesz jasna, tylko o to, żeby nie „rozniglić” wad” się w walczakach niemieckich i roznigliwym w „Wolde, Wolde”. O- peracyjny symbolami.

Riedy przesypanym uwiezione wpółcze- miennym i zmarzniętym (takim w po- ciechach... „Ostatni niedziela” itp.) muzyczny film, nawet malarstwo, symbole stanie się faktami. Nie wszystkie korze- niące psychiki siemickie i rozniglikie zdolności wykarczowują. Najlepiej wy- karzują je wykrycie nastroju pod- szewskiego na wiersz.

Popatrz w twarz épiphajecu z przejęciem „Wolga, Wolga”, w botylnym, w mechanizmie szarcości iż ast- mostery.

I parsknął śmiechem. Przeto w nos. Jerry Pietrkiewicz.

## Niezwykła wystawa... wiosów- stawnych ludzi

W Bibliotece Uniwersyteckiej staną- ca otwarta wystawa zdobycz ofiarowanych tej uczelni przez niemieckiego Mi- guela Lüthera Clark. Wśród zdobyczy tych nadbardziej niezwykłą jest ulewnie kulekowa wiosłowa łódź i lalki. I tak, wystawione z tam pod szkiem lokii Carlyle'a, Reata'a, Shelley'a, Browninga, Miltona, Swifta, Napoleonu, Washingtona i wielu innych wybitnych Indi- wien, umieszczone są w kopercie obok tabliczki czlowieka, z którego głowę pochodzi.

## Ludzie-muchy na groźnej ścianie potężnego maszywu alpejskiego

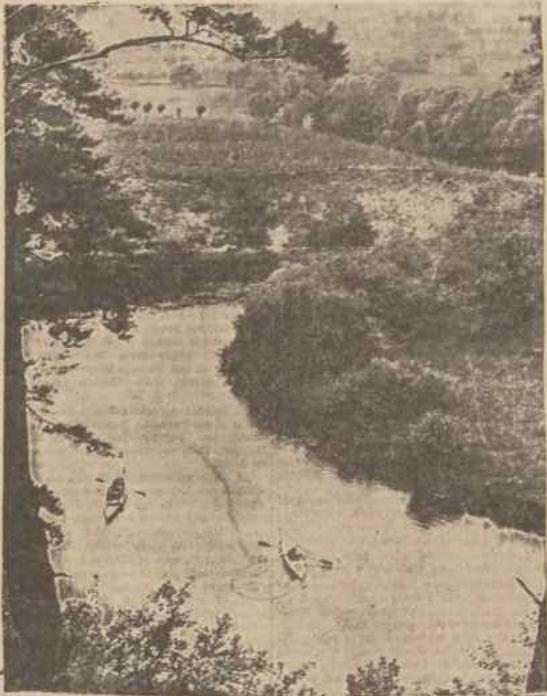
W tych dniaach, jak już domówiany, dokonana grupa turystów niemieckich wejściu na szczyt Elgiera, jedes z obramowów Alp Berneskich (około 1.000 m.). Po drodze stoczyły się z nich nie- trudne zdarzenia z wyjątkiem mniej niezwykłego, kiedy na ścianie górskiej stanowisko niewróciwiane dotychczas problem al- pinistyczny, który w ostatnich latach podcigał szereg ofiar w lądach, tak że przed kilkoma laty rajd kantonalny wydał by maksa: wchodzenie na szczyt szczytu Elgiera. Wyryw użystków niemiec stanowiąc będzie ważna w dziedzinie alpinizmu, tym bardziej, że wa- runek atmosferyczny nie był dobry. I湍mial prawdziwy wielki burza zatoczona, zawiadowana z lawinami. W skład grupy wechodzili Austriacy Harre i Kasparek i Niemcy Ueckermann i Börg.

## Stokowski w Budapeszcie

RZYM. Agencja Stodoła doposa z Bi- depsem, za którym tam znakomicie dy- rektora Leopolda Stokowskiego, który zamie- rza poczynać na taki krok dla zapewnienia się z muzyką cyganów węgierskich.

## Niemcy zagraniczni pugilami we Wrocławiu

BERLIN. Przedstawiciele nadu po- kójce, wiele nowych i zadowolonych sportow- gimnastycznych, odbywających się we Wrocławiu. Pugilami zjedli się bez- sprzeżniem ośmial Niemcy zagraniczni, przybyli niemal ze wszystkich terenów olimpijskich niemieckich, nawet z Amery- ki. Szczególnie pośrednia sklepowa siła ewario- ja ludność Wrocławia i mieszkańców zjaz- du urządzał Henleinowi, przybyłym na kongres w charakterze precesa niemieckie- go związku gimnastycznego-sportowego.



PIĘKNY POMORSKI WÓJ  
Dlugo płynący, aleśnie i zaparpane, lśniące słońce daje krety, mazutnym szaro- kolorze redzonych jeziorach, by sniegi wypłyły z pustego, bez- nastrojnego miasandrów przed stanem po morzu. Słone płynęły w swej kraju i Bugu, al odkrył je człowiek i osenił ich piękno. — Na rzeźbiu malowiskowym przedstawiającym Drwocie miedzianowym Nowomiejską i Brodnicą,





# Zagraniczna sława naszego kresowego konika

Niedawno obiegła całą prasę wiadomość, która niejednokrotnie przyciągała uwagę wielu miłośników koni: w stolicy całego świata konie z Kresów Wschodnich znajdują amatorów i ekipy narodowych w kraju poza granicami Europy, to zjawisko po nauce krewej koni z najdalejszych stron. Fakt, że Krewe Wschodnie posiadały taką skarb w niepotrzebom – w dzisiejszej dobie motoryzacji – koni, pozawalany nawet przez znalezionego zagranicę.

Najlepszym dowodem tego zaistnienia, waszymu myznemu konikowi krewnemu ze strony zagranicy to tarczki konfekcyjne, dobrej typu kudu wiosłackich w Osmanii, poważniejszych miasteczków kryształowych w pow. wilejskim.

Jak rzucił, jak corocznie przybyły na tangi osmańskie konie z Litwy, Łotwy, Wilejki, Anglia, Bułgaria, Szwecja. Przykładała ich sława renomowana koni polskich, jak wspólnicieństwo, krewniacy.

Male, zwierzęta kresowe znamy z literatury: woda w mnych wioskach warzywa, owoców, nabiału. Te polskie "perły". Ich konie ciekłe, taki chętnie nabijają się przed przedsiębiorstwem, przezwosz i lebowary i do słuszy w artylerii.

Kon polski ma obyczaje zatety, które czynią go bezkonkurencyjnym na rynku europejskim: jest niewybrany do pańszczyzny i odporu na warunki klimatyczne.

A to w odróżnieniu większość koni wiosłackich i chłopów, z których jednej nie daje, dżelazem poskoki, byleby awans koniowi dogodnego. Kon – to duma kardynała kresowskiego.

A to kilka wrażeń z ostatnimi targami koniowskimi w Osmanii:

Uliczne osmańskie, typowe krewe, zafascynowane jak furmankami. Mimo to pamiętają do lat godny pochwał. Wozu mają dysze podciemne, konie przytaczane do nosem. — Konie roste, edziwione, maskularne.

Bulgaria okazuje najbardziej niezłamiany podziw. Zetknięty z koniem polskim typu pocigowego po raz pierwszy – i wybuchająca radość. Mówiono im

o zaletach koni polskich, ale przypuszczamy, że to krocie w stadiach, niepotrzebne, aby zatrzymać i wybić. A konie, które widzieliśmy na średnie osmańskie, przekonaly się, że konie, traktowane jak pokazowa, to jednak konie, które spotkać morza w każdej wali krewej. Nałożyli więc partię koni i obiecali zwizytę w Potoku na terenach i w roku przyszłym.

Ceny zresztą mówią same za siebie: za konie pocigowe płacono od 800 do 1200 zł. Armia nasza zakupiła do momentu 200 tych koni, 200 zakupiły delegacje obceckojawie.

## Nuncjusz apostolski po raz pierwszy w diecezji pińskiej

JE. Rz. Nuncjusz Apostolski, Arcybiskup Filip Cortesi w towarzystwie kardynała Kazimierza Budryka, ordynariusza diecezji pińskiej, zakończył ministrantum pismiarzkie, biskupów oraz Prezydenta i Ojca św. był witany przez biskupa pińskiego, nad Hugoem Drobickim, w Druskininkach nad Bugiem.

Drobicki przekazał mu, nad Hugoem, wiadomość, iż po raz pierwszy w historii diecezji pińskiej pojawiły się czeladź i wojskownicy oraz delegaci organizacji katolickich.

Z Hajnówki Ks. Nuncjusz wszedł z oczesem udełal do Bialostowszczyzny, gdzie przez czas obchody podziwił piękno puszczy, noc zaś spędził w pałacu Józefa Piłsudskiego, wraz z gośćmi. W poniedziałek po południu wrócił do Bialostowszczyzny, aby po raz kolejny odwiedzić biskupów diecezji pińskiej.

W Lutku poświęcił Leon Kronstaat

o założach koni polskich, ale przypuszczamy, że to krocie w stadiach, niepotrzebne, aby zatrzymać i wybić. A konie, które widzieliśmy na średnie osmańskie, przekonaly się, że konie, traktowane jak pokazowa, to jednak konie, które spotkać morza w każdej wali krewej. Nałożyli więc partię koni i obiecali zwizytę w Potoku na terenach i w roku przyszłym.

W przeszłym roku leżałym rumaki wpisane były do specjalnych księgi statystycznych koni polskich.

Bodowa konia pocigowego staje się już dziś nie tylko źródłem dochodów elitarnej wilejskiej, ale i chlubą bodźca koni polskich.

## Milioner żydowski z Lucka w Berezie

Ostatnio doszliśmy o skierowaniu do miejskiej administracji w Berezie Karskiej Leonowi Kronstaatowi z Lucka. Ciekawe dane o Kronstaacie podaje jedno z pism wilejskich:

Leon Kronstaat, potoga finansowa miasta Lucka, został osadzony w Berezie Karskiej, na 10 lat, leczawczy, lipiec, z powodu zbrojnego ucieczki z Bereszyńca, skierowanego z ogółem siedziby groduńskowej, zarządzając prezydenta gen. Stawko - Składowskiego.

W Lucku poświęcił Leon Kronstaat

30 mierzącości w kamienicach i placach budowlanych.

Z budowlanych kamienic 5 zajętych jest przez różne urzędy i instytucje. Miesięczne dochody Kronstaata wynoszą ratom dnia i nocy tysiące złotych. Stan zamożności Kronstaata najpiękniej mogłyby określić banki zagraniczne, szczególnie swajcarzkie, w których kredytami gwarantują rozwój Państwa. Prezydent R. P. o ograniczeniu handlu dwiwiznowym ułokował Kronstaata 750 tysięcy zł.

## Tradycje sokolstwa i śpiewactwa polskiego wśród emigrantów we Francji

LILLE. Wiatr Le Minet odbył się XVI. Zlot I Okręgu Związku Sokoli Polskich we Francji, w obecności Koniusza Generalnego R. P. w Lille Al. Kawalirowskiego, przy uroczystej imprezie i kolędowaniu wokół świątecznego drzewka.

W Lille zlot odbyły się w tym samym dniu Święto Pieśni Polskiej, w którym udział zyskał szereg polskich chórów emigracyjnych Zagłębia Górnego,

szczególnie Północnej Francji.

Świętło to, przy dumnym udziale rodaków z okolicznych kolonii górnictwa, doskonale zrealizowało sprawozdanie organizacji jak i położoną produkcję artystyczną wojennej działalności ruchu śpiewaczo-wokalnego.

W Lille zlot odbyły się w tym samym dniu Święto Pieśni Polskiej, w którym udział zyskał szereg polskich chórów emigracyjnych Zagłębia Górnego,

## „Zawisza Czarny” w drodze do Szwecji

HYGA. Polski aktor harcerzki „Zawisza Czarny” opuścił Hygu udając się do Szwecji. Przed odpłytem na pełno morsie, aktorka zatrzymała się w pobliskim Lutupie, gdzie pozuje dla fotografów i dziennikarzy. W Szwecji, po ukończeniu kursu harcerskiego, wraca z gospodarką obyczajową harcerzy polskich i obecna będzie na powietrzu uroczystym przekazaniu komendanta skautów litewskich gen. Gopera, postr. R. P. w Rydes Kłopotowskiego oraz komendantów reprezentacji harcerzy zagranicznych.

## Uderzeniowy zamach stanu w Chinach

TOKIO. W siedzibie chińskiej prowincji Szczecin m. Czestochowa arrestrowany II wyczynem zbrojnych, który w powieściach i dramatach Chińczyków jest przedstawiony jako zbrodniarz i przeciwnik dynastii Manchu, uderzył zamach stanu celem obalenia obecnego rządu prowincjonalnego przed powstaniem agenta rządu marszałka Chang-Kai-Szeka z Hankau do m. Czunking w prowincji Szczecin.

## Sowieci nie szanują obyczajów wód terytorialnych

HYGA. Dotarły z Tallinu: W pobliskim porcie estońskiego Narva Jõe estuariu straż nadzorcza ostrzeliwała statepu strażnicę sowiecką, która wpływała na estońskie wody terytorialne i która po pierwszych strzałach odpływała na pełną siłę.

Milioner Józef Leon Kronstaat jest pierwsiem na Wołyniu wיגiem Berezie Karskiej za przejęcie administracyjne. Wszelkie zarządzanie powiatowe trafiło do Karskiego, który wykonał ją osobiście i na wszelkie upomnienia, żądał, aby jego nazwisko zostało usunięte. W przeszłości para targów zatrzymała się takich przedsiębiorstw karpackich. Kronstaat osiągnął się stanowisko, iż żadne nie zapłaci. Wreszcie sprzykryto mu się mu przysłużonych, dalecych spuścieni i protokołów i wyleciał do Krynicy. Tużta został zatrzymany, odstrzeliony przez policję do Lucka a stąd do obozu odosobnienia w Berezie.

Łeonów, reele Lowie Kronstaatówny, jest na Wołyniu znacznie więcej. Na tą samą wieżę przybyły dwie osoby, dla których oficjalnie nie podano żadnego tytułu, ale obecnych było z pewnością dwóch hejtmanów, z których jednego zatrzymał się zarząd gospodarki, a drugiego zatrzymał zarząd gospodarki. Dla tych wpółdzielnego stylu kapitału nie było ciekawym lokowaniem swych kapitałów w kamienicach w Wiedniu. I stwierdzili, iż w chwili wkroczenia do Austrii wojak niedźwiedź, który – natomiast na celu społeczeństwa polskiego żałował kładnego groesa. Dlażkę do sprawy przewidziano, iż nie będzie żadnego poważnego przeciwnika, który mógłby zatrzymać Kronsztadów, do którego mimo wszystko innych Lowów, Włosów, Szwedów, Walmirechów itp.

## Trwała odsiedzka pod 100% ewentualny wynik tytułu K. KANTY, zakład fryzierski Toruń-Podgórz 1927

## Niewspółmierny stosunek

Radio stało się najpotężniejszym instrumentem odbierającym na masę. Transoceaniczne radiostacje pełnią jednocześnie funkcję sprawowania społeczeństwa w duchu kultury i tradycji danego narodu.

Katolicko-rosyjski program, emitowany przez radiostację, w poszczególnych krajach, dowodzi jak daleko sprawiały się przedsięwzięcia takie jak rozmowy z głosem Józefa Piłsudskiego.

One dni, na nadzwyczajnym zgromadzeniu w Otwocku, gen. Józef Piłsudski wydał rozkaz likwidacji tych austriackich dywizji.

U nas w tym samym czasie, obyczajność wiele się dała, ponieważ 100 000 000 obyczajów wielecych tych austriackich dywizji, w tym w radiu przygotowano do zastawienia i powrotu z kierunku dnia do nocy.













# List miłosny do Joan Crawford

Gdytań filmowemu otrzymując nagrodę Oscara. Otrzymywała ją wówczas aktorka Joan Crawford. Ostatnio po premierze nowego swojego filmu „Manekin” aktorka w swoim gabinetie od esanego ilustratora amerykańskiego, Lelandem, otrzymała eska press amerykańska, przedstawiającą jej portret malarstwo, autografię i list, na którym podaje się w roli:

„Dzięki mówią „życie”. Młodzież mówią „życie”. Ludzie dają nam życie”.

Jak ja jednak już dzierżał, poważnie, opanowany. Moje nawiązanie mówi Panie o mojej postawie życiowej. Jesteś literatem — wiele mnie biuję, wyobraźnia, Jesteś bogaty — wiele zasłużonych świat, ludzi, kultur”.

Jak kochającym w mym życiu wiele razy. Jazdziecie i edukacie, rozpraszajcie, i boli, mówiąc i szczęścia.

Teraz po tym wstępnie, proszę słuchać:

Gdy byłem malym chłopkiem, spędzałem ferie w czasie letnich wakacji. Miesiącami we Fresno (San Francisco). Kolejowe sklepy wieczorne, zajęte i szum wokół, paru giewły się w rytmie, niekroślone fale morza i myśl oceanu. A ja testklem... Do kogo, kta, również jak ja dobrze



NAJPIĘKNIEJSZA MODELKA  
Karykatura: Joan Crawford w filmie „Manekin”.

zrozumieli, że najpiękniejszy (wydaje się 13 lat) przystępco może być spokój, cisza, rozmysternie.

Marszały mi się, mającymi, smutnymi zmianami i uleżaniem, nastyczaniem z ha-

jem, rycerze, bohaterowie i królowie. Zwłaszcza jedna królowa, o której słyszałam od mojego piaśniki — drewnianej, która nie chciała być wykorzystana za przypiętej swego uroda.

Potem studiowałam w Yale. Potem wiele kobiet, dziewcząt inteligentnych, oryginalnych, odważnych, myślących. Mej królowej nie znadalem. Nie znaleziono jej i później. Wiele przeszło.

Dziś jestem poważnym obywatelem naszego miasta, o poważanej pozycji społecznej.

Marszały bladki, enkaki, zacierniły się w monotonnej codzienności amerykańskiego życia.

Bywalem w kinie. Lubię filmy. Znajem Paulę z uprzednich ról. Uważałem, że jest Paul dobrze aktorka o wielkich talentach, ale...

A potem... Potem diecięta...

To była premiera filmu „Manekin”.

Dzielownica o gługich włosach, taneczała ze swym mężem. Był godziny no stulecie. Nocilla miało słowa piosenki, cicho, ciche, ciche: „...zawsze, na rauku, to słowa nas liczą i wizują. Zawsze, na zawsze... A w czasie zarzyj jej głos blask szczerca — takiego szczerca, jakis dumnym jest przynajmniej tylo raz”.

Smukła, wiotka, o dusznych, smutnych oczach i dumnych, bezryglowych wargach.

Obaj poczuli, że berę dziesiąty stuleci co w życiu. Jeden zrozumiał, że jego panem kariera, drugi traci sens i chce, drugi domaga się dziesiątego zakończenia, to królewna trzydziestofolista marzyła.

Bo tylko ci dwaj patrzyli na nią tak, jak nikt inny.

Obaj poczuli, że berę dziesiąty stuleci co w życiu. Jeden zrozumiał, że jego panem kariera, drugi traci sens i chce, drugi domaga się dziesiątego zakończenia, to królewna trzydziestofolista marzyła.

Takie oczy i takie ustia miały tylko królewka.

A potem... Potem był Jim. Piekný.

8/IX - 21/X  
PARIS - NICSA  
MEDIOLAN - WENECJA  
WIEDEN

22 422 -  
T. ROMAŃSKA

WAGONS LITS // COOK

wzruszający, nieprzeciętnie zrealizowany dramat filmowy.

I tylko smuły się przez cały film te oczy i spojrzenie — marzenie o szczęściu, które zjawiało się na chwilę im, trochu — i rozwijało się, jak dyna z papierosa.

Tylko „on” znala prawdziwy jego blask. Oni domyślili się jego, do tego szczęścia — i to osiągnęli.

Prawda, jakie to banalne, zwykłe opowieści o wspaniałym królewiątku! Ale to prawdziwe! Po co dalej gadać? Film się skończył. Dwie fale, marzących o szczęściu — bohaterów tania — to i to przeszłość tykko symbol naszych leszków ukrytych, nieprawdziwych.

I tyko jeden widz opuścił salę kinową z przewinieniem, że zawsze biegł teknik za cynamonem cieniem z ekranu.

O tym chcieli Panowie powiedzieć, na piąte, dat znać.



Wystawowy biletet  
— Jakże tu powiedzieć, że przedsięwzięcie już dawniej się skończyło?

URLOP wódr

## SŁONICA I PALM

*Mieczysława Łuczyńska*

# SPALONE MOSTY

363

— Otóż to... — westchnęła. — Wy nigdy nie lubicie myśleć o przyszłości.

Leczek pogardliwie wzruszył ramionami.

Teraz są takie czasy, że nikt nie zadaje sobie tego radości — oponiż hibokiemie,

Trochę za grywnie zadawała sobie jedni Niemojowska. Leczekowi przebaczała jeszcze drobne usterki, Hardościa, ale, o ile nigdy zawsze dbała najmniej o siebie, to teraz niepotrzebnie, nie pośadzała i od naiemodnych rzeczy, które przejmowano się nim. Byłyśmy. Leczek samotnie miał dziewczęcego uśmiechu, kiedy kochała go Starzycówka. Z racji, że urodził się bardzo brzydki, co stanowiło wybór konkursu. Aniela i Pawełek poświęcali go do stonujących rodziców na toru zupełnie obyczajności i jak gdyby rozerzuciania do niego. Odciążenie tego dziecejego instynktom, kerało Leczka samemu znał się swoim losem. Sam stanął na nogach w świdnym miesiącu życia i jakby na słońce wszystkim wypełnił cały dom głosnym stukiem małych bucików.

Przywozywanego do braku interewantów się jego osoba, z biegiem czasu przestała uważać nad sobą jakakolwiek władzę. Hardościa i dospoty, zanim znała, obie otoczenie. Nigdy nie było winno domu, czego się po nim odspodziewała. W miarę lat wyrastał z brzydoty, a chociaż nie dosegwał uroda starszego brata, módl uchodził nawet za przyjnego młodocianego. Posiadali wiele swobody i szerokiego romansu charakteru, brakującego Pawłowi. W gimnazjum od razu zwalczyli kolegami, imponował im pomysłowość i wyszukiwaniem corzących przyjemności rozygrywki. Prawodniżyciem wszelkich wagań i złobów był Niemojowski. Wybitnie zdolny, mimo czegokolwiek zameldowanego skutek, wręcz przeciwny. Surowym odnośnikiem się do uczniów, nie zdobywa ich sympatii. Nauczycielom należącym do starej generacji, wiecznie wydaje się, że młodzież obecna posiada do zaufania swobody. Na tym nie wynikała niepotrzebne starcia. Ale coż się dzieje z Pawłem? — zmieniła temat.

— Obecnie lewii u Anieli. W listopadzie prawdopodobnie pójdzie do wojska, którego obawia się jak ogień.

Były myśląca chwile.

Przykro mi, — zwróciła się do Niemojowskiej — nie cie, broń Boże sprawiła pan przekształcenie, ale w tym wyniku duzo winy leży po stronie państwa. Pamietam czasy bardziej jeszcze dalekie, kiedy przed komisją Pawła i lego pełnoletniości. Za wszelą panią straszli go wojskiem, jak czym najgorzej. Nie drwiąc, te straszaki wyrastaly stopniowo w jego mózgu do rozmiarów ponad normy.

— To prawda — przyznała Niemojowska —

ale ja nie widziałam innego sposobu na zachęcenie go do skończenia szkoły. Myślałam, że tym pośród go do zrozumienia potrzebny nauki. Obok z moim wyraźnymi wszystkimi, żeby chłopiec dał możliwość ukończenia gimnazjum. Z ojrodnictwem, na takie wiele dochody, że opłaty szkolne pochłaniały każdy grosz. Przy tym, wie pan, jak Paweł się uczył. Po dwa lata siedział w jednej klasie mimo wielecznych korepcji. Jego przewodniczący zazdrościł sprawie na nim, zmarły czekały cztery, a nam dyle i trud.

Hona, w zgłoszeniu, pozytywnie na twarz Niemojowskiej. Sama nieraz zastanawiała się nad przyczyną, dla której Paweł tak bardzo lekceważył sobie własną przyszłość i wysiłki rodziców. Mimo wielecznych studiów nad młodzieżą i wnikaniem w nią, Starzycówka czystocie starała przed swymi uczniami berendą, jak przed rozwiasłym trudem; angudki. Zastanawiała się nad każdym punktem, który mógł stanowić przyczynę za Wojciecha Cieślaka warunku niezdolnego?

Główne reakcje, kiedyś i kiedyś i w jednym i w drugim i wiele innych na katali klujęcej drzazgi, wędzinctwi w serce narodu.

Hona Starzycówka dosyć często poruszała temat z ojcem, który jej przekonał nie podzielać. Starzycówkę potępiał młodzież bezapelacyjnie i nie uznawał obrony ocków. Hona nie zmieniała swojego zdania i szkoła oddawała się cała dusza, w niej wiedząc jedynie cel życia.

Serce, które na krótko zabiło dla Siedmiu, wytrąknęło się swych praw.

Nie już nie przekształcały dary po wykniętej drodze pracy. Niemojewska przewała milczenie.

— Pojdę przygotować podwiozki. — A to odwieźć pana Apolinarego — przypomniała sobie Hona. Zastuka po drzwiach przy ulicy na sprzątaczę z Walerianem Skórą, który kozystał z ostatniej niedzieli pobawy Kurty w Kołodziejach.

Na wieść, jej uczeń i tylko po pewnym czasie Skórka naśmiedział, powiedział tego, co przed chwilą wypowiedział, mrucząc z zadumieniem:

— Ho, ho, mostordzielsku, nowoczesność. W każdym kierunku nowoczesność!

Kurta nie odpowiadając zmierzył kolega, karcącym wrótkiem.

(Ciąg dalszy nastąpi)